

Przetarg na informatyzację ZUS mógł być ustawiony

7 lutego 2016

Urząd Zamówień Publicznych (UZP) zbadał warty 731 mln zł przetarg z 2013 roku dotyczący utrzymania systemu informatycznego ZUS na lata 2013-2016. Ustalenia były szokujące – zdaniem kontrolerów z UZP konkurs skonstruowano tak, że wygrać go mogła tylko i wyłącznie jedna firma (Asseco). Krajowa Izba Odwoławcza, badająca odwołanie od ustaleń UZP, potwierdziła większość stawianych ZUS-owi zarzutów. W takich okolicznościach Dariusz Piasta – pełniący obowiązki prezesa UZP (jeszcze z nadania Ewy Kopacz) – miał dwie możliwości: albo wytoczyć powództwo sądowe o unieważnienie przetargu, albo zamknąć postępowanie. Wybrał tę drugą...

W praktyce nie mógł jednak postąpić inaczej i to jest największy tragizm w tej sytuacji. Gdyby nawet wystąpił do sądu o unieważnienie przetargu, a sąd przyznałby mu rację, to prawdopodobnie oznaczałoby to poważne kłopoty dla... ZUS. Nie wiadomo bowiem, jak miałyby w takich okolicznościach wyglądać bieżąca obsługa systemu. Ryzyko wystąpienia braku ciągłości działania baz danych i programów, w których przetwarzane są informacje o niemal wszystkich dorosłych Polakach, byłoby niezwykle istotne. Nie można wykluczyć, że unieważnienie przetargu przyczyniłoby się do zaburzenia wypłat bieżących świadczeń przez ZUS czy kłopotów z naliczaniem kapitału dla przyszłych emerytów.

Nie ma co ukrywać, że dotychczasowa informatyzacja ZUS budziła gigantyczne wręcz emocje (głównie z powodu kosztów i efektów). Przez wiele lat zwracano uwagę na błędy funkcjonowania systemu, brak egzekwowania ich naprawy ze strony zamawiającego (ZUS) oraz zawyżone koszty budowy całego Kompleksowego Systemu Informatycznego. Za budowę i funkcjonowanie systemu

odpowiadała spółka Prokom Software (kontrolowana przez Ryszarda Krauze), a następnie Asseco Poland S.A. (która wchłonęła Prokom w 2008 roku).

Warto zwrócić uwagę, że obecnie trwa kolejna procedura przetargowa dotycząca utrzymania systemu informatycznego ZUS na lata 2017-2020 (szacowana wartość kontraktu to 700 mln zł). Członek zarządu ZUS potwierdził dwa dni temu, że komisja przetargowa państwowego ubezpieczyciela przyjęła do rozpatrzenia cztery oferty (złożone przez Atos Polska, HP z Capgemini Comarch oraz Asseco). W kryteriach oceny 60 proc. będzie stanowić cena, 30 proc. jakość, a 10 proc. koncepcja przejęcia zadań. Czy tym razem organizacja przetargu przez ZUS nie będzie budziła zastrzeżeń Urzędu Zamówień Publicznych?

Na podstawie: Wyborcza.biz, SE.pl, PolskieRadio.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl